

**Oświadczenie złożone przez senatorów
Andrzeja Pajaka, Jana Marię Jackowskiego,
Grzegorza Wojciechowskiego, Marka Martynowskiego,
Bogdana Pęka, Krzysztofa Słonia, Roberta Mamątow,
Bohdana Paszkowskiego, Wiesława Dobkowskiego,
Wojciecha Skurkiewicza, Henryka Górskiego, i Macieja Klimę
na 29. posiedzeniu Senatu
w dniu 21 marca 2013 r.**

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Janusza Piechocińskiego oraz do ministra Skarbu Państwa Mikołaja Budzanowskiego

Szanowni Panowie Ministrowie!

Prosimy o szczegółowe wyjaśnienie następujących kwestii.

1. Jak to jest możliwe, że w spółce należącej do Skarbu Państwa tworzy się dodatkowe stanowiska, aby zatrudnić swoich zaufanych ludzi? Cztery lata temu w Elektrowni Ostrołęka pracowało ponad 1000 osób, obecnie pracuje 600. Załogą zarządzał trzyosobowy zarząd - obecnie utworzono dodatkowo 8 pionów, którymi zarządzają nowo powołani dyrektorzy. Jak to jest możliwe, by w spółce Skarbu Państwa nowi dyrektorzy otrzymali aż tak wysokie wynagrodzenia (średnio po 17 tys. zł za miesiąc)!?

2. Dlaczego nowo powołani dyrektorzy mają podległych tylko po kilku pracowników w swoich pionach, a otrzymali do dyspozycji dwa nowe mieszkania, za wynajem których elektrownia płaci 50 tys. zł, po 25 tys. zł rocznie za każde z nich?! Zatem w jakim celu i do jakich zadań zostali powołani?

3. Jak to możliwe, że w spółce Skarbu Państwa, która zwalnia pracowników, nowi dyrektorzy otrzymali do swojej dyspozycji samochody służbowe, które elektrownię kosztują 90 tys. zł rocznie (60 tys. zł koszty leasingu, a 30 tys. zł koszty paliwa)?!

4. Prosimy o wyjaśnienie, dlaczego dyrektorzy, pracując na umowę o pracę w spółce Skarbu Państwa - elektrowni, pobierają dodatkowo w tym samym czasie co miesiąc wynagrodzenie w kwocie 15 tys. zł za świadczenie pracy u drugiego pracodawcy, tj. Elektrowni Ostrołęka C w budowie.

Prosimy Panów Ministrów o wyjaśnienie generowania tak wysokich kosztów administracyjnych (Elektrownia Ostrołęka poniosła roczne koszty w wysokości około 960 tys. zł, z czego 720 tys. zł na wynagrodzenia z obu elektrowni, 100 tys. zł na nagrody pieniężne, 90 tys. zł na koszty utrzymania dwóch samochodów oraz 50 tys. zł na wynajem dwóch mieszkań), de facto nieuzasadnionego ich zwiększania w obliczu zwolnienia tylu pracowników. Po zapoznaniu się z sytuacją mającą miejsce w elektrowni już chyba nikt nie ma wątpliwości, dlaczego tyle płacimy za energię elektryczną.

Z poważaniem
Andrzej Pajak
Grzegorz Wojciechowski
Jan Maria Jackowski
Marek Martynowski
Bogdan Pęk
Krzysztof Słoń
Robert Mamątow
Bohdan Paszkowski
Wiesław Dobkowski
Wojciech Skurkiewicz
Henryk Górski
Maciej Klima